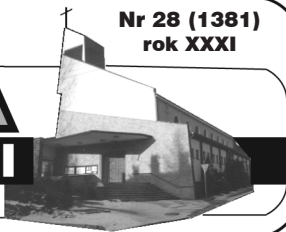


PARAFIA U JEZUSA I MARYI

8 WRZEŚNIA 2024

CENA – OFIARA (CO ŁASKA)

Nr 28 (1381)
rok XXXI



22. NIEDZIELA ZWYKŁA

I czyt.: **Iz 35, 4-7a**

Psalm: **146, 6c-7.8-9a. 9b-10**

II czyt.: **Jk 2, 1-5**

Ewangelia: **Mk 7, 31-37**

Pożegnaliśmy Panią Mirę

Kochani Parafianie!

W minionym tygodniu pożegnaliśmy naszą stuletnią Parafiankę śp. Mirosławę Czajkę. Pani Mira – tak wszyscy na nią mówili – mieszkała przy ul Czyżyków. Ostatnie lata spędziła w Domu Księża Emerytów. Dlaczego właśnie tam? Bo ona sama opiekowała się w swoim domu sparaliżowanym ks. Benedyktem Woźnicą. Trwało to aż 26 lat. Ksiądz Benedykt nie odzyskał sprawności ani mowy po wylewie. Ale – co ciekawe – potrafił wypowiedzieć słowa przeistoczenia. Odwiedzałem Panią Mirę z Najświętszym Sakramentem. Także szafarze nadzwyczajni byli u niej zawsze w niedzielę. Ostatni raz spotkałem ją pod koniec maja. W kaplicy Domu Księża Emerytów świętowaliśmy 100-lecie urodzin. Była pełna radości. Przewodniczył



Ks. David Okullu z Ugandy z wizytą u p. Miry
(fot. x. Tomasz Jaklewicz)

ksiądz abp Wiktor, grała nawet orkiestra dęta. Pani Mira zawsze tęskniła za swoim domem na Ptasim Osiedlu. Interesowała się życiem parafii i diecezji. Kiedy gościł u nas ks. David Okullu z Ugandy zaprowadziłem go do Pani Miry. Zostało po tym spotkaniu ładne zdjęcie. Pogrzebowi przewodniczył abp Wiktor Skworc, koncelebrowało 9 księży: reprezentanci księży emerytów oraz wszyscy żyjący proboszczowie brynowscy, czyli ks. Jan Drob, ks. Eugeniusz Krasoń i ks. Jarosław Paszkot. Pani Mirosława została pochowana na cmentarzu przy ul. Francuskiej. Ufamy, że wróciła do DOMU.

Wasz Proboszcz
Ks. Tomasz Jaklewicz

DOBRY DOTYK, DOBRE SŁOWO

1 „On wziął go na bok, z dala od tłumu”. Dokonując cudu Jezus postugiwał się słowem i gestem. Nie chciał jednak robić widowiska, nie chciał, by Jego gesty były odebrane jako działanie magiczne. Dotyk ma w sobie coś intymnego, osobistego, nie jest na pokaz. Tak jak pocałunek. Dotyk Jezusa był wyrazem czułej miłości Boga, który wie, co nas boli. Nasuwa się skojarzenie z mamą, która pyta dziecko „gdzie cię boli”, a potem delikatnie dotyka, całuje to miejsce, przytula. Tyle dziś mówi się o złym dotyku. Patologia nie może jednak przestonić prawdy, że istnieje dotyk dobry, który uzdrowia, niesie miłość i nadzieję. Zastanawiające jest użycie śliny. Bibliści różnie interpretują ten znak. Może to budzić pewne skojarzenia właśnie z pocałunkiem. Jest takie wyrażenie „mówić, co komuś ślina na język przyniesie”. Słowa Jezusa są samą mądrością, są pełne mocy. Można więc czytać ten gest Jezusa w taki sposób „chcę, aby w twoich ustach powstawały słowa podobne do moich słów”.

2 Każdy cud Jezusa ma znaczenie uniwersalne. Owszem, Pan przychodzi z pomocą konkretnemu człowiekowi, ale zarazem daje nadzieję wszystkim cierpiącym. Cuda pełnią rolę znaku, są wezwaniem do wiary w Zbawiciela. Chrystus nie obiecał żadnemu uzdrowionemu, że będzie już na zawsze „zaszczepiony” przeciwko cierpieniu, że już nigdy nie straci słuchu. Uzdrowieni pozostawali nadal narażeni na ból, na starość, na choroby. Uzdrowienie ciała zmierzało do uzdrowienia serca. Było znakiem, że Bóg jest z nami w naszych chorobach, w niemocy i On może nas uleczyć definitywnie, już na zawsze.

3 W pierwszych wiekach Kościoła do rytuałów związanych z chrztem należał obrzęd „Effatha”, w którym dokonywało się symboliczne otwarcie uszu na słowo Boga. Dziś ten rytuał pojawia się tylko przy chrzcie dorosłych. Wszyscy mamy problem ze słuchem w tym sensie, że jesteśmy głusi na głos Boga, a często także na człowieka. Musimy pozwolić Jezusowi, by wziął nas na bok, z dala od tłumu i położył na nas dłoń. Wokół nas i w nas samych jest tak wiele hałasu, tak że trudno nam usłyszeć głos Boga. Nasze troski, pragnienia, zmartwienia, pyskówki w mediach, zgiełek reklam, wszystko to zamyka nas na cichy głos Bożego słowa. Potrzebujemy otwarcia na słowo Boga, bo tylko w ten sposób możemy stać się Jego uczniami.

4 „...i mógł prawidłowo mówić”. Kto nie słyszy, ten także nie mówi. Kto nie słucha ani innych, ani Boga, ten nie ma nic istotnego do powiedzenia. Pomyślmy, ile zła można wyrządzić słowem albo jak wiele uczynić dobra. To cudowne, że możemy do siebie mówić. Jak wielkim darem jest mowa, język! To coś na wskroś ludzkiego. Dzięki słowu budujemy wspólnotę z innymi. Kto odzyskuje słuch na Boga i ludzi, ten potrafi także prawidłowo mówić. Jak dotyka ludzi moje słowo? Czy niesie im prawdę, miłość?

Ks. Tomasz Jaklewicz

ODSZEDŁ DO PANA W ŚRODKU LATA...

Panie Boże, mamy lato, niby długie dni. Jakże krótkie jest to lato, jakże krótkie dni. Mija północ, nowa doba wczorajszej przywrócić nie zdoła. Dobrego uczyniłem niewiele. Boże, wybacz mi.

To pierwsza zwrotka wiersza pt. „W środku lata” napisanego z wielką pokorą i skromnością przez naszego parafianina śp. prof. Henryka Goika.

* * *

I właśnie w samym środku tegorocznego lata – w poniedziałek 29 lipca br. o godz. 14.10 Bóg powołał go do Siebie po ciężkiej chorobie, z którą zmagał się dzielnie od jakiegoś czasu. Ostatnie lato tu na ziemi okazało się dla niego rzeczywiście krótkie. Pan Profesor żył ponad 82 lata tak intensywnie i zostawił tyle dobra, że trudno w tym małym piśmie zamknąć jego pracowite i szlachetne życie. Dzisiaj postaram się zatem przekazać głównie spisane z nagrania fragmenty homilii pogrzebowej ks. proboszcza Tomasza Jaklewicza, a w innym numerze gazetki niezwykle bogaty biogram śp. prof. Henryka Goika. Jego pogrzeb odbył się w naszym parafialnym kościele 3 sierpnia br., a pochowany został w rodzinnym grobowcu w Krakowie. Mszy św. pogrzebowej przewodniczył – zgodnie z życzeniem Zmarłego – nasz Ksiądz Proboszcz. I tu mała ciekawostka: Ksiądz Proboszcz wrócił po miesięcznym urlopie w niedzielę wieczorem, a nazajutrz zmarł prof. Goik, jakby czekał ze swym odejściem na swego proboszcza. Do koncelebry dołączyło jeszcze sześciu księży: ks. Marek Gancarczyk, ks. Stanisław Puchała, ks. Euge-



Prof. Henryk Goik
(fot. arch. H.G.)

niesz Krasoń, ks. Jarosław Paszkot i dwaj koledzy z klasy maturalnej ks. Alfred Szkróbka i ks. Antoni Drosdz.

* * *

W pięknej i wzruszającej homilii pogrzebowej Ksiądz Proboszcz starał się przybliżyć sylwetkę śp. prof. Henryka Goika i ukazać ją przez pryzmat jego głębokiej wiary. Nawiązując do przeczytanych słów św. Pawła zwrócił uwagę i położył nam na sercu, że jako ludzie wierzący wpatrujemy się w to co widzialne i w to co niewidzialne. Powiedział m.in.: „To, co jest widzialne, jest nam dane za życia i jest to piękne, pociągające i cudowne. To, co jest widzialne, chłonął wszystkimi zmysłami śp. Henryk zakochany w świecie podarowanym nam przez Boga, szukający pięknych miejsc i pięknych ludzi. Wpatrując się jednak w to, co widzialne wiemy, że to wszystko jest tylko znakiem, że o wiele bardziej prawdziwe jest to, co niewidzialne. Bowiem to, co widzialne przemija. Przemija nasz świat, przemija jego uroda, przemija nasze życie, przemija młodość, przemija każdy z nas. Natomiast to co niewidzialne trwa wiecznie. To, co jest zakorzenione w wierze i Bogu: dobro, przyjaźń, miłość, prawda jest odpowiedzią na prze-

mijanie. Śp. Henryk był człowiekiem bardzo ciekawym świata i ludzi, ale przecież zawsze szukał tego, co jest niewidzialne, był po prostu człowiekiem wiary. Choć chciał jeszcze pozostać na tej ziemi jako pielgrzym, choć jeszcze chciał tyle zrobić i napisać, to jednak wiedział i rozumiał, że zmierzamy do tego wiecznego domu, który dla nas wszystkich jest przeznaczony. Jego wiara powinna być dla nas zobowiązaniem, byśmy też tak próbowali, byśmy w taki sposób podeszli do tej dzisiejszej Eucharystii, do tego pożegnania. Pożegnania zawsze są trudne, zawsze, ale wierzymy, że jest to pożegnanie na jakiś czas. Dlatego ważne jest, aby w naszych sercach zwyciężyło to, że celebруем życie, a nie śmierć. Chrześcijaństwo wpisane jest w Eucharystię, w Eucharystię wpisana jest też celebrowanie śmierci Chrystusa, ale jest to śmierć, która daje życie. Spożywamy Jego Ciało, pijemy Jego Krew. I to jest prawdziwy pokarm i napój. Jest to język metafizyki, jest to język symbolu, jest to rzeczywistość duchowa. Tajemnica Eucharystii była bardzo bliska śp. Henrykowi. Nie poddawajcie się zwątpieniu.



Prof. Henryk Goik w 2021 roku obchodził 80. rocznicę urodzin. Zaprosił delegację z parafii, która podarowała mu lalkę Goika - podróznika. Był bardzo szczęśliwy! (fot. arch. H.G.)

Nadzieja nie jest zestawem katechizmowych twierdzeń, nadzieja jest tylko częściowo do ogarnięcia przez rozum. O wiele bardziej ogarnia ją nasze serce, dajmy się więc ponieść sercu, bo to przecież niemożliwe, żeby to już był koniec... Istnieje wielki ciąg dalszy, którego nie jesteśmy w stanie ogarnąć i pojąć, zapisać w pojęciach i obrazach. Nasz język jest nieudolny, ale nasze serce zawsze buntuje się przeciw śmierci. I na tym polega istota człowieczeństwa, że nie godzimy się na śmierć, że chcemy żyć. Wierzymy, że to pragnienie jest wpisane w ludzkie serca przez Boga Stwórcę i że to pragnienie zostanie zaspokojone. Eucharystia jest tylko przedsmakiem, jest tylko zapowiedzią tego prawdziwego życia, do którego zmierzamy. Celebrujemy dzisiaj życie śp. Henryka i dziękujemy za nie Bogu. Wiem, że w sercu jego bliskich dominuje myśl, że Bóg go zabrał. Nie myślcie jednak w ten sposób, myślcie, że Bóg go Wam dał. To jest ogromnie ważne. Chociaż to życie w doczesnym kształcie się domknęło, to żeby ogarnąć całość tego daru trzeba dzisiaj jakby na nowo z wiarą i świadomością powiedzieć Bogu: dziękujemy za to, że nam go dałeś jako męża, jako ojca, jako dziadka, jako parafianina, społecznika, nauczyciela, pisarza... Zobaczcie, ile jest tych różnych aktywności. Śp. Henryk miał świadomość, że każdy dzień jest nam dany po to, aby go wypełnić czymś dobrym i pięknym, aby stał się służbą dla Boga i bliźnich. Żadne słowa nie wyrażą tej wdzięczności i tego jakby piękna w jego osobie, tego ciepła, wrażliwości, serdeczności, a przy tym tej ogromnej wiedzy i tego doświadczenia, które on posiadał.

* * *

„Cóż powiedzieć o wierze śp. Henryka? – kontynuował Ksiądz Proboszcz. Tu w trzeciej ławce było jego miejsce, codziennie rano

przychodził na Mszę świętą. Był przywiązany do Eucharystii. Było to dla niego ważne i święte. Czytał liturgię słowa i zawsze był do tego przygotowany. Robił to do samego końca i dawało mu to ogromną radość. Podchodził do tego w sposób bardzo poważny i głęboki. Nasi szafarze, którzy zanosili mu w czasie choroby Komunię świętą byli zbudowani jego postawą. W czasie naszej ostatniej rozmowy mówił mi, że ma tyle rozpoczętych spraw, których nie jest w stanie już zrobić. Ta bierność spowodowana chorobą była dla niego bardzo trudna. Wtedy powiedziałem mu, że Pan Jezus zrobił najwięcej wtedy, kiedy jego ręce i nogi przybito do krzyża, gdy nie mógł już nigdzie pójść, nikogo błogosławić, nauczać, gdy już nic nie mógł zrobić. Największą miłość okazał nam, gdy przyjął to, co mu zrobiono. To jest dla każdego z nas jedna z najtrudniejszych prób, zwłaszcza prób dla człowieka tak aktywnego, tak pochłoniętego pasją działania, służenia, pisania, tworzenia... Przychodzi choroba i to wszystko ulega osłabieniu. Ten okres walki z chorobą, walki o ratowanie życia był dla niego i dla jego bliskich bardzo trudny. Ta świadomość, że jest pewien próg, którego nie pokonamy, że trzeba powiedzieć tak temu, co nieuniknione... Tacy ludzie jak śp. Henryk, którzy uczynili ze swego życia służbę i miłość pomagają nam uwierzyć, że można, że warto i trzeba tak żyć i tak przeżywać swoje człowieczeństwo. Panie Henryku, nasz parafianinie i bracie, dziękujemy Ci za wszystko co nam dałeś, za Twoją miłość, serdeczność, za Twoją wiarę” – powiedział na koniec Ksiądz Proboszcz.

* * *

A ja ze swej strony pragnę dodać, że śp. prof. Henryk Goik był jednym z najwierniejszych czytelników naszej parafialnej gazetki. Bardzo cenił to małe piśmko i za każdy numer dzie-

kował. Czuł się członkiem naszej parafialnej rodziny i był bardzo wdzięczny za modlitwę, którą był przez nas otoczony przez cały okres choroby. W jednym z ostatnich e-maili tak do mnie napisał w środku nocy: „Droga Pani Krystyno i Wspólnoto Kochana naszej parafii! Jestem wzruszony za szczere modlitwy i wyrazy miłości. Łzy wdzięczności spływają mi z oczu i kapią z nosa. Pan Bóg stale zsyła nowe dowody miłości. Kocham Was, czytam Wasze natchnione teksty. Dziękuję skołatannym, ale gorącym sercem. Często myślę, że to już niedługo... Boże, daj Pani Krystynie dobrą i słodką noc za to co robi i jak to robi. I to nie jest żart, ani żadna mniej lub bardziej zgrabna sentencja. Akt strzelisty”.

Cóż dodać, minęła północ, pora konczyć jeszcze słowami Księdza Proboszcza: „W Biblii często śmierć jest opisana jako sen. Wierzmy, że to ostatni sen śp. Henryka, z którego obudzi go już tylko Bóg. Niech w nas będzie ta wiara i nadzieja”...

Powrócę jeszcze do dalszej części jego wiersza „W środku lata”: „Przed snem proszę, czego pragnę; bym wypełniał Twoją wolę, przez kolejny letni dzień. Wystawił chwałę Boga, okazał świadectwo, znalazł czas dla bliźnich: pocieszył samotnego, odwiedził chorego, odpowiedział pytającym, dotarł do zapomnianych, prawdzie nie uchybił, spotkanych nie zgorszył. Wykonał co najważniejsze, a potem co dobre, z miłością, z miłości”.

Panie Profesorze, wielu z nas otrzymało Twoją ostatnią, bardzo osobistą książkę pt. „Wokół snów”. Ufam, że tam w królestwie wiecznej szczęśliwości napiszesz drugi tom pt. „Wokół snów w niebie”. Jak tam musi być pięknie!

Wieczny odpoczynek racz Ci dać Panie...

Krystyna Kajdan

Ogłoszenia duszpasterskie

23. NIEDZIELA ZWYKŁA

(8 września 2024 r.)

WPROWADZENIE DO LITURGII:

Do Jezusa przyprowadzono głuchoniemego. My też bywamy głusi, zamknięci na słuchanie Boga i ludzi. Jezus mówi nam dziś: „Otwórz się!” (Effatha). W każdej Eucharystii Zbawiciel kładzie na nas swą dłoń i otwiera nasze serca na dary łaski.

Kolekta przeznaczona jest na Wydział Teologiczny UŚ. Bóg zapłać za każdą ofiarę.



1. Po wakacyjnej przerwie zapraszamy na Wieczór Filmowy. Odbędzie się on w środę o 18.45 w salce. Wyświetlony zostanie film „Bóg nie umarł. Światło w ciemności”. Wstęp wolny. Film trwa 1 h 45 min.
2. W czwartek obchodzimy Uroczystość NMP Piekarskiej, głównej patronki naszej archidiecezji. Ze względu na tytuł naszego kościoła my będziemy przeżywać ten dzień jako Święto Najświętszego Imienia Maryi.
3. Zapraszamy młodzież od 6. klasy Szkoły Podstawowej na spotkanie poświęcone wierze. Zarówno tych, którzy chodzili w zeszłym roku na spotkania, jak i nowe osoby, zwłaszcza po bierzmowaniu. W piątek o 18.00 na Mszę św. i potem spotkanie na probostwie z ks. Łukaszem.
4. W sobotę święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Zapraszamy ministrantów na zbiórkę o 9.30. Adoracja Najśw. Sakramentu od 17.00 do 18.00 z okazją do spowiedzi.
5. W przyszłą niedzielę obchodzimy odpust parafialny ku czci Najświętszego Imienia Maryi. Kaznodzieją odpustowym będzie ks. Arkadiusz Kinel, proboszcz parafii św. Andrzeja w Zabrze. Sumę odprawimy o 12.00. Po niej procesja wokół kościoła.
6. Spotkanie Parafialnej Rady Duszpasterskiej odbędzie się w poniedziałek 16 września o 19.00 na probostwie.
7. Spotkanie organizacyjne dla rodziców dzieci klas trzecich, które w maju przyszłego roku przystąpią do Pierwszej Komunii św. w naszym kościele, odbędzie się w czwartek 19 września. Omówiony zostanie całoroczny program przygotowań. **Jest to spotkanie dla rodziców!**
8. W tym tygodniu w ramach modlitwy wzajemnej modlimy się o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii.
9. W Gościu Niedzielnym przeczytamy m. in. rozmowę z przeorem kamedułów z Krakowa o zakonach kontemplacyjnych.
10. Na nowy tydzień niech Pan Bóg nam błogostawi.

Módlmy się za siebie wzajemnie...



W tygodniu od 8 do 14 września 2024 roku modlimy się gorąco za wstawiennictwem Maryi – Matki Kapłanów o nowe powołania kapłańskie i zakonne z naszej parafii i archidiecezji.

Porządek nabożeństw

8 do 15 września 2024 r.

23. NIEDZIELA ZWYKŁA 08.09

7.30 Za + ciocię Małgorzatę Nawrot (12. rocznica śmierci), za jej + męża Edmunda oraz za ++ z rodziny – o dar nieba

9.00 Za + Michała Przysieckiego (rocznica urodzin) oraz za jego ++ rodziców i rodzeństwo – o dar życia wiecznego

10.30 Za + Edwarda Bruczyńskiego (22. rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego

12.00 W intencji Justyny i Tomasza z okazji rocznicy urodzin, z prośbą o Boże błogosławieństwo, zdrowie i dary Ducha Świętego

18.00 Za + Janinę Filipowski – o radość życia wiecznego

PONIEDZIAŁEK 09.09

8.00 Za ++ rodziców Annę i Franciszka Maciejczyk, braci Stanisława i Joachima, synową Janinę oraz za ++ z rodziny – o dar życia wiecznego

18.00 Za + siostrę Annę Karczewską (22. rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego

WTOREK 10.09

8.00 Za ++ Mariannę Radziej i tatę Rainholda oraz za ++ z rodziny – o dar życia wiecznego

18.00 Za ++ Gertrudę i Maksymiliana Morcińczyk oraz za ++ rodziców – o dar nieba

ŚRODA 11.09

8.00 Za ++ rodziców Marię i Józefa Niedzielskich oraz za + brata Waldemara – o radość życia wiecznego

18.00 Za + Helenę Budzowską (rocznica śmierci) – o dar życia wiecznego

CZWARTEK 12.09

ŚWIĘTO NAJŚWIĘTSZEGO IMIENIA MARYI

8.00 W intencji Małgorzaty i brata Augustyna z prośbą o Boże błogosławieństwo i zdrowie

18.00 Za + Henryka Grabkę oraz za ++ z rodziny – o radość życia wiecznego

PIĄTEK 13.09 – WSPOMNIENIE ŚW. JANA CHRYZOSTOMA, bpa i dr. Kościoła

- 8.00** W intencji wnuczki Wiktorii Rадziej o łaskę odzyskania wiary oraz o zdrowie duszy i ciała
- 18.00** Za ++ rodziców Marię i Bronisława Tereszkiewicz oraz za ++ braci Jerzego i Romana – o dar życia wiecznego

SOBOTA 14.09 – ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO

- 8.00** W intencji Katarzyny Urban z okazji 50. rocznicy urodzin, z prośbą o Boże błogostawieństwo i zdrowie
- 18.00** **1 int.** Za + Adama Sikocińskiego, za jego ++ rodziców, za + Elżbietę Odorkiewicz (14. rocznica śmierci) oraz za jej ++ rodziców i rodzeństwo – o dar nieba
- 2 int.** Za ++ rodziców Marię i Konrada Morawiec oraz za +

brata Henryka – o dar życia wiecznego

NIEDZIELA 15.09
UROCZYSTOŚĆ ODPUSTOWA
KU CZCI NAJŚWIĘTSZEGO IMIENIA MARYI

- 7.30** Dziękczynna w intencji Doroty i Czesława Maciejczyk z okazji 65. rocznicy ślubu z prośbą o dalszą opiekę Bożą dla całej rodziny
- 9.00** Za + Mieczysława Kasperka (2. rocznica śmierci) – o radość życia wiecznego
- 10.30** Za + Zdzisława Banaś (5. rocznica śmierci) – o dar życia wiecznego
- 12.00** **1 int.** W intencji parafian
2 int. Za + Leszka Grotowskiego (rocznica śmierci) – o dar nieba
- 18.00** Za ++ rodziców Annę i Kazimierza Szczęsny oraz za ++ z rodziny – o radość życia wiecznego

O G Ł O S Z E N I E

Osoba zaufana podejmie się mycia okien, sprzątanania, zakupów itp.

Nr tel. 577 764 775

KANCELARIA PARAFIALNA czynna:

- w **poniedziałek i środę od 17.00 do 18.00,**
- w **wtorek i piątek od 8.45 do 10.00,**
- w **czwartek od 18.45 do 20.00.**

W sprawach pilnych dotyczących np. pogrzebu, wezwania do chorego proszę dzwonić na probostwo, **tel. nr 32 2518 660.**

Kancelaria usytuowana jest w budynku probostwa przy ulicy Przyklinga 12.

Tygodnik wydawany przez Parafię pw. Najśw. Imion Jezusa i Maryi.

Adres dla korespondencji: 40-551 Katowice, ul. Przyklinga 12, tel. 32 251 86 60.

Strona internetowa: **www.parafiabrynów.pl** email: **brynów.jm@katowicka.pl**

Redaguje kolegium.

Nr konta bankowego: ING BANK ŚLĄSKI – **71 1050 1214 1000 0090 3186 9135**